

Eugeniusz Weron

Biuletyn teologii laikatu

Collectanea Theologica 46/1, 173-183

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN TEOLOGII LAIKATU

Zawartość: I. RODZINA — SANKTUARIUM KOŚCIOŁA. Z działalności Stolicy Świętej. — 1. Refleksje teologiczno-pastoralne. — 2. Konkretna sytuacja małżeństwa i rodziny w świecie. — 3. Podsumowanie ankiety. II. PROBLEMY LAIKATU PARAFIALNEGO NA AMBONIE. Z dni skupienia zakonnych kaznodziejów rekolekcyjno-misyjnych. — 1. Wprowadzenie do dni skupienia. — 2. Problematyka laikatu parafialnego. — 3. Formacja dojrzałego laikatu.*

I. RODZINA — SANKTUARIUM KOŚCIOŁA

Z działalności Stolicy Świętej

Jak już informowaliśmy w kwartalniku¹, decyzją Pawła VI z dnia 12 stycznia 1973 został powołany do życia Papieski Komitet do Spraw Rodziny². Ten nowy organizm Stolicy Świętej został połączony z Radą do Spraw Świeckich. Zadaniem komitetu jest studiowanie całokształtu problemów dotyczących życia współczesnej rodziny w aspekcie pastoralnym. Ta nowa inicjatywa papieska miała na względzie scalenie w łonie Kurii Rzymskiej najrozmaitszych przedsięwzięć duszpasterskich dotyczących rodziny, jakie były i są podejmowane przez różne dykasterie Stolicy Świętej. W skład komitetu weszli przedstawiciele zainteresowanych urzędów Stolicy Świętej, kapłani, zakonnicy oraz ludzie świeccy.

Nowy komitet zabrał się energicznie do pracy. Widocznym owocem pierwszego okresu działalności jest podwójny zeszyt organu Rady do Spraw Świeckich „Laics aujourd’hui” (Nr 17—18, 1974, s. 225), poświęcony w całości sprawom małżeństwa i rodziny³. Treść zeszytu podzielono na trzy części: pierwsza zawiera refleksje teologiczno-pastoralne; druga opisuje konkretną sytuację małżeństwa i rodziny na różnych kontynentach świata; trzecia prezentuje dotychczasowy dorobek komitetu oraz zawiera przegląd ważniejszych ruchów

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Eugeniusz W e r o n SAC, Ołtarzew.

¹ Collectanea Theologica 43(1973) f. IV, 118—121; por. też 45(1975) f. I, 126—128.

² E. G a g n o n, *Le Comité pour la Famille*, Laics aujourd’hui nr 17—18 (1974) 197.

³ Należy dodać, że komisja pod nazwą „Vie de la Famille” wydała w roku 1970 zeszyt poświęcony sprawom rodziny chrześcijańskiej, por. Laics aujourd’hui. nr 7—8 (1970).

i organizacji rodzin działających na płaszczyźnie międzynarodowej. Na końcu zamieszczono przegląd bibliograficzny donioślejszych pozycji zajmujących się problematyką rodzinną.

1. Refleksje teologiczno-pastoralne

Artykuł napisany przez J. Tomko omawia niektóre aspekty teologii małżeństwa w świetle listów św. Pawła⁴. W artykule tym autor dokonuje wnikliwej egzegezy klasycznego tekstu listu do Efezjan (5, 22—33) o małżeństwie chrześcijańskim — w oparciu o całościową wizję chrystologiczną i eklezjologiczną nauki Pawłowej. W świetle tej wizji snuje rozważania o małżeństwie na płaszczyźnie dzieła stworzenia i dzieła odkupienia. Podsumowuje swoje refleksje powołaniem się na nauczanie II Soboru Watykańskiego (KDK 48).

Zagadnieniem płodności małżeńskiej oraz odpowiedzialnego rodzicielstwa zajmuje się Ph. Delhaye⁵. Mówi o dwóch ścierających się „ideologiach”: pronatalistycznej, opowiadającej się za nieograniczonym rodzicielstwem oraz ideologii „odpowiedzialnego rodzicielstwa”. Obydwie ideologie przedstawia w świetle faktów, a następnie Pisma św., nauki urzędu nauczycielskiego, z szczególnym uwzględnieniem encykliki *Humanae vitae* oraz odnośnych wartości ludzkich.

Problemowi ewangelizacji świata poprzez rodzinę poświęcony został artykuł opracowany przez G. Campanini⁶. Autor stwierdza we wstępie, że skończyły się dla Kościoła czasy masowej ewangelizacji. Z drugiej zaś strony ewangelizacja skuteczna nie może się dokonywać poprzez wybraną tylko garstkę ludzi do tego przeznaczonych (np. przez hierarchię). W związku z procesem masowej sekularyzacji dokonywanej się obecnie, ewangelizacja musi się stawać „funkcją egzystencjalną” całego ludu Bożego. W konsekwencji miejscem uprzywilejowanym i podmiotem — a nie tylko przedmiotem ewangelizacji — musi być rodzina chrześcijańska. Obowiązek ten wynika z sakramentu małżeństwa i chrztu. W rezultacie rodzina staje się obecnie *locus theologicus* ewangelizacji. Powinna świadomie podejmować zadania apostołskie. Do tych zadań należy przygotowywać rodziny poprzez świadome oddziaływanie duszpasterskie na różnych etapach wychowania. Kościół lokalny powinien się zbliżyć do rodziny. To zbliżenie jest „drogą obowiązkową, wiodącą do odnowy wspólnoty chrześcijańskiej i zarazem warunkiem koniecznym do bardziej skutecznej obecności w świecie i w historii (s. 50). Konkluduje autor, że droga ewangelizacji w dobie obecnej — podobnie jak w pierwszych wiekach Kościoła — prowadzić musi przede wszystkim, chociaż nie wyłącznie, poprzez chrześcijańskie rodziny (s. 51).

Z kolei przedrukowano w części pierwszej zeszytu dość obszerny wyjątek z listu pasterskiego jednego z biskupów włoskich — Alberto Ablondi. Tytuł listu — *Rodzina i ewangelizacja* — wskazuje na problematykę praktycznego wykorzystania posoborowej teologii rodziny dla wzmocnienia apostołstwa rodzinnego.

List ukazuje szczegółowe możliwości i obowiązki apostołskie małżonków i rodziców oraz zwraca uwagę na konieczność współpracy rodziny z Kościołem lokalnym, tzn. z parafią i diecezją.

Zagadnienie bardziej ogólne omawia artykuł napisany przez M. T. Belenzier, pt. *Rola kobiety w rodzinie*⁷. Ta rola jest uwikłana w kryzys współczesnej rodziny. Także kobieta zmienia się w zależności od przemian

⁴ *Quelques aspects de la théologie du mariage à partir de la vision paulinienne*, Laics aujourd'hui nr 17—18 (1971) 7—23.

⁵ *Fécondité et paternité responsable*, tamże, 24—41.

⁶ *Famille et évangélisation*, tamże, 42—51.

⁷ *Le rôle de la femme dans la famille*, tamże, 61—72.

zachodzących w rodzinie i społeczeństwie. Przemiany te idą w kierunku korzystniejszego niż dawniej uwzględniania wartości osobowych przed wartościami rzeczowymi. Widoczne to jest, zwłaszcza w motywacji wyboru współmałżonka. W związku z tym jednak, jako skutek uboczny, wystąpiła mniejsza trwałość współczesnego małżeństwa i rodziny jako instytucji. Na tę zmniejszoną trwałość rzutuje sytuacja kobiety, która przestała być przedmiotem wyboru, ale sama aktywnie dokonuje wyboru, także gdy chodzi o decyzje dotyczące własnej przyszłości oraz roli w rodzinie i w społeczeństwie. W takim kontekście artykuł mówi o „profetycznej” i odnowicielskiej roli kobiety. Odnowa powinna zmierzać w kierunku uszanowania wartości i godności osoby ludzkiej. Kobieta będzie wtedy mogła spełnić swoje profetyczne i opatrnościowe zadanie dla lepszej przyszłości społeczeństwa ludzkiego, gdy będzie lepiej i obiektywniej poinformowana o bieżącej problematyce świata. Informacja ta powinna być ciągle poddawana krytycznej ocenie i sprawdzaniu. Stąd płynie obowiązek stałego dokształcania się kobiety i ciągłego samowychowywania. Tylko przy zachowaniu takich warunków kobieta będzie mogła sprostać nowym zadaniom i stać się promotorką odnowy współczesnego życia.

2. Konkretna sytuacja małżeństwa i rodziny w świecie

Opis sytuacji opiera się na wynikach ankiety, którą najpierw przygotowała, a następnie rozesała Rada do Spraw Świeckich w lipcu 1973 roku.

Bodźcem i równocześnie okazją pośrednią do opracowania wspomnianej ankiety było ukazanie się encykliki *Humanae vitae* oraz echa światowe, jakie ta encyklika wywołała. W związku z tymi echemi Rada do Spraw Świeckich wyłoniła osobną komisję pod nazwą „Życie rodziny”, której zadaniem było badanie sytuacji małżeństwa i rodziny w aspekcie duszpasterskiej akcji Kościoła. Aby móc dokonać należytego rozeznania sytuacji, postanowiono rozpisać ankietę do episkopatów krajowych oraz organizacji zainteresowanych tą problematyką. Chcąc całej tej działalności nadać większą systematyczność i stałość, Paweł VI powołał do życia wspomniany już Komitet do Spraw Rodziny. Tak więc od roku 1973 komitet przejął inicjatywę podjętą przez Radę Świeckich i od tego czasu zaczął opracowywać wyniki ankiety⁸.

Zanim przedstawimy wyniki, należy się kilka wyjaśnień na temat treści ankiety. Kwestionariusz zawierał cztery grupy pytań dotyczących już to sytuacji na płaszczyźnie narodowej (regionalnej), już to na płaszczyźnie międzynarodowej. W zakresie sytuacji na płaszczyźnie narodowej (lub regionalnej) pierwsza grupa pytań (7 pytań) dotyczyła opisu warunków życia na terenie Kościoła i społeczeństwa. Były to pytania dość ogólne: 1. Jakie są według waszego zdania najważniejsze i najbardziej palące problemy małżeńskie i rodzinne? — 2. Jakie są główne przymioty, dodatnie i ujemne, cechujące małżeństwo i rodzinę? — 3. Czy pojawiają się jakieś nowe formy życia wspólnotowego odbiegające od tradycyjnego wzorca rodziny? — 4. Jakie czynniki wpływają najsilniej na przemiany w małżeństwie i rodzinie? — 5. Jakie są główne następstwa wynikające z takiej rzeczywistej sytuacji małżeństwa i rodziny? — 6. W jakiej mierze różne warunki społeczne i kulturalne wpływają na powstanie tej sytuacji? — 7. Czy w waszym kraju lub regionie przeprowadzano już jakąś ankietę w celu określenia rzeczywistej sytuacji małżeństwa i rodziny? Przez kogo była realizowana? Jakie są jej główne wyniki?

Drugą grupę pytań stanowiły problemy kontestacji: 1. Czy małżeństwo i rodzina są przedmiotem kontestacji w waszym kraju (czy regionie)? Jakie są główne zarzuty? — 2. Jakie są główne pytania stawiane przez młodzież na temat małżeństwa i rodziny? — 3. Co konkretnie proponuje młodzież? Czy angażuje się w konkretne inicjatywy?

⁸ E. Gagnon, *art. cyt.*, 198 n.

Trzecia grupa pytań dotyczyła sprawy istnienia lub braku polityki rodzinnej w danym kraju lub regionie, istnienia organizacji zajmujących się sprawami małżeństwa i rodziny. Co czyni Kościół i państwo dla małżeństwa i rodziny? Czy istnieje jakieś zorganizowane centralne duszpasterstwo małżeństw i rodzin? Czy istnieją ruchy oraz zrzeszenia rodzin? Jaka jest ich działalność itd.

Ostatnia grupa pytań miała na uwadze działalność międzynarodową na rzecz małżeństwa i rodziny.

Otrzymany materiał ankietowy opracowano według porządku alfabetycznego kontynentów i krajów, skąd napłynęły odpowiedzi. Nie ze wszystkich źródeł otrzymano informacje. Stąd też wyniki są częściowe i nie dają wyczerpującego opisu sytuacji na poszczególnych kontynentach. Najmniej materiałów napłynęło z krajów azjatyckich. Nieco więcej z Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Sytuacja małżeństwa i rodziny w Afryce

Wśród bardziej typowych problemów małżeństwa i rodziny afrykańskiej wskazano na stopniową ewolucję dawnego obyczaju. Istnieją nadal trudności w zakresie swobodnego wyboru partnerów małżeństwa. Trudności te płyną ze zwyczaju wypłacania posagu, dalej z braku przygotowania do małżeństwa i życia rodzinnego itd. Szczególnie w miastach następuje zderzenie wzorców tradycyjnych z nowymi. Powstają „bandy” młodocianych itp. ujemne zjawiska.

Na ogół młodzież nie kwestionuje małżeństwa i rodziny jako instytucji. Kwestionuje się natomiast tradycyjne wzory małżeństwa, z racji zależności od rodziców, autorytaryzmu rodziców itp.

Organizacja działalności na rzecz małżeństwa i rodziny znajduje się na ogół na etapie początkowym. Duszpasterstwo nie ma wypracowanych stałych struktur oraz form przygotowania do życia małżeńskiego.

Na płaszczyźnie międzynarodowej Afrykanie nie posiadają organizacji własnej ani afiliowanej, która by wzięła sprawy rodziny i małżeństwa w swoje ręce.

W uzupełnieniu tego bardzo pobieżnie tutaj przedstawionego opisu sytuacji małżeństwa i rodziny w Afryce dołączono ważniejsze teksty nadesłanych dokumentów w dość szerokim wyborze. Naświetlają one bardziej szczegółowo zasygnalizowane wyżej problemy.

Sytuacja w Ameryce Łacińskiej

Różni się znacznie od sytuacji afrykańskiej. I to raczej na niekorzyść. Wśród problemów nurtujących ten kontynent na pierwszy plan wysuwają się trudności ekonomiczne, brak mieszkań, konieczność pracy kobiet poza domem, niestałość związków małżeńskich; rodziny rozbite stanowią nawet większość wśród rodzin. Brak zainteresowania wychowaniem potomstwa itp.

Kwestionuje się dość często instytucję małżeństwa i rodziny jako ograniczenie wolności osobistej. Prawne związki małżeńskie uznaje się za zbędne. Różnie liczba dzieci pozamałżeńskich. Na ogół nie ma zrozumienia i uznania dla zasady odpowiedzialnego rodzicielstwa i planowania rodziny.

W zakresie działalności państwowej na ogół nie prowadzi się poważniejszej polityki rodzinnej. Różne organizacje społeczne zajmują się na własną rękę mniej lub bardziej skutecznie małżeństwem i rodziną. W żadnym z pięciu państw, które nadesłały odpowiedzi na ankietę, nie ma kościelnej dzia-

łałości duszpasterskiej, która by planowo obejmowała cały kraj. Działalność natomiast rozwijają różne organizacje i ruchy rodzin chrześcijańskich, które istnieją we wspomnianych pięciu krajach Ameryki Łacińskiej. Ich działalność jednak nie wydaje się być wystarczająca.

Sytuacja w Ameryce Północnej

Wśród problemów i trudności życia małżeńskiego i rodzinnego na uwagę zasługują nacisk nowoczesnego stylu życia. Widoczne to jest zwłaszcza w sprawach etyki seksualnej, kontroli poczęć, rozwodów, które stają się plagą społeczną itp.

Ojciec w rodzinie amerykańskiej na ogół już nie jest uważany za głowę rodziny. Wiązą się z tym kłopoty strukturalne i wychowawcze. Opinia publiczna wywiera niekorzystny nacisk na życie małżeńskie i rodzinne. Mały wpływ Kościoła na życie codzienne. Częstym zjawiskiem jest zbyt pochopne zawieranie związków małżeńskich. Prymat seksu. Brakuje skutecznej pomocy ze strony Kościoła i państwa.

Kwestionuje się niekiedy dawną moralność seksualną na rzecz „nowej moralności”. Stawia się pytania na temat konieczności małżeństwa jako stałego związku. Kwestionuje się potrzebę posiadania dzieci w związku małżeńskim.

Odpowiedzi ankietowe na temat: czy istnieje planowa polityka państwa w sprawie rodziny, są podzielone (13 — tak; 11 — nie; 4 wstrzymują się od odpowiedzi). Na ogół władze państwowe i organizacje społeczne doceniają znaczenie małżeństwa i rodziny. Istnieją duże dotacje w różnych formach na rzecz umacniania życia rodzinnego.

Kościół prowadzi dość intensywną działalność w zakresie duszpasterstwa rodzinnego.

Sytuacja w Azji i Oceanii

W odpowiedzi na ankietę uzyskano informacje z sześciu krajów azjatyckich oraz z czterech wielkich organizacji międzynarodowych. Spośród ważniejszych problemów i trudności na uwagę zasługują gwałtowny przyrost naturalny, sprawa sterylizacji, duża zależność kobiety, prostytucja, poligamia, nacisk wzorców obyczajowości europejskiej i amerykańskiej. Z cech pozytywnych podkreśla się dużą jeszcze trwałość rodzinnych więzów uczuciowych, uszanowanie dziecka, dążność do uszanowania wolności w wyborze partnera małżeństwa.

Z nowych form obserwuje się przejście od rodziny wielopokoleniowej do rodziny nuklearnej. Powstają wspólnoty rodzin mieszkających pod wspólnym dachem. Są to czasem wspólnoty typu „kibuców”. Rodziny łączą się niekiedy z racji ekonomicznych, dla pilnowania dzieci w czasie pracy rodziców itp.

Dość często kwestionuje się tradycyjne formy małżeństwa i rodziny. Dają się słyszeć wezwania do prawnej legalizacji rozwodów, spędzania płodu, planowania rodziny. Kwestionuje się potrzebę instytucji małżeństwa.

W zakresie opieki państwa nad rodziną stwierdza się istnienie prawodawstwa rodzinnego, sądów do spraw małżeńskich i rodzinnych. Istnieją komisje narodowe do spraw populacji itp.

Natomiast duszpasterstwo rodzin jest bardzo słabe.

Chcąc uzyskać właściwy obraz sytuacji małżeństwa i rodziny katolickiej w Azji należy mieć na uwadze fakt, że katolicy w większości krajów azjatyckich stanowią znikomą mniejszość. Stąd nacisk wzorców obyczajowych, niechrześcijańskich, jest szczególnie wielki.

Sytuacja w Europie

Nadeszły odpowiedzi na ankietę z dziesięciu krajów (także z Polski) oraz z dwudziestu wielkich organizacji. Ze względu na ogrom dostarczonego materiału informacyjnego trudno jest uzyskać wyrazisty obraz sytuacji. Dlatego trzeba się ograniczyć tylko do niektórych bardziej typowych zjawisk.

Tak więc wśród problemów życia rodzinnego i małżeńskiego zaznacza się przemożny wpływ procesów urbanizacji i industrializacji. Wpływ ten jest dość często zgubny i dlatego koniecznością życiową staje się wzmożony wysiłek w dziedzinie wychowania i adaptacji do nowych warunków. Państwa na ogół przykładają dużą wagę do problemów życia małżeńskiego i rodzinnego. Istnieje duży nacisk wzorców życia lansowanych przez środki masowego przekazu.

Wewnątrz rodziny pogłębia się kryzys autorytetu. W związku z tym akcentuje się potrzebę dialogu. Istnieje poważny problem małżeństw rozwiedzionych i rodzin niekompletnych. Masowo stosuje się środki antykoncepcyjne.

W duszpasterstwie zwraca się coraz większą uwagę na rodzinę jako „podstawową komórkę Kościoła”. Równocześnie Kościół uświadamia sobie potrzebę wzmocnienia pracy na rzecz rodziny. Trzeba uruchomić wszystkie rezerwy materialne i osobowe Kościoła, ażeby sprostać narastającym zadaniom. Zauważono duże braki w zakresie opracowań teologii małżeństwa i rodziny. Trudno jest znaleźć język dostosowany do sposobu myślenia dzisiejszych ludzi.

Z pozytywnych cech zauważa się tendencję do łączenia się rodzin, wzrasta pomoc wzajemna w wychowaniu, upraszczają się wzajemne stosunki między rodzicami i dziećmi. Rodzina staje się bardziej otwarta na potrzeby świata. Podnosi się poziom kulturalny.

Z ujemnych zjawisk notuje się nastawienie przeciwne prokreacji, wzrasta zjawisko spędzania płodu, obawa przed przyszłością, zalew materializmu praktycznego itp.

Wśród nowych form pojawiają się wspólnoty ludzi żyjących razem bez zalegalizowanych związków małżeńskich (RFN). Wspólnoty takie powstają i rozpadają się po pewnym czasie. W Hiszpanii zaczynają się upowszechniać „małżeństwa na próbę”. Młode małżeństwa łączą się we wspólnoty. Powstają wspólnoty duchowe małżeństw. Istnieją wspólnoty hippisów. We Francji coraz częstszym zjawiskiem stają się wspólnoty studentów i studentek żyjących razem, gospodarujących wspólnie. Dołączają się do nich niekiedy małżeństwa, które zmieniają partnerów. Powstają próby organizowania „kibuców chrześcijańskich”.

Kwestionuje się prawie wszystkie dotychczasowe formy współżycia małżeńskiego i rodzinnego. Mimo to jednak 90% młodzieży w RFN — według ankiety — uznaje rodzinę nadal „za najwyższą wartość” życiową (177). Równocześnie jednak wielu wyraża wątpliwość czy będą mogli wytrwać w wierności przez całe życie.

Duszpasterska działalność Kościoła na rzecz rodzin przedstawia się odmiennie w różnych krajach. Według odpowiedzi ankietowych w większości krajów europejskich nie ma całościowego planu duszpasterskiego w tym zakresie. Wszędzie jednak lub prawie wszędzie czyni się wysiłki w kierunku scalenia różnych inicjatyw. Te inicjatywy powstają często oddolnie. Komitetowi do Spraw Rodziny nie udało się zestawić spisu tych organizacji działających na płaszczyźnie krajowej.

3. Podsumowanie ankiety

W ogólnym podsumowaniu wyników zwrócono ponownie uwagę, że ankietą nie rości sobie pretensji do wyczerpującego przedstawienia zagadnienia. Stanowi zaledwie pierwszy krok w kierunku uzyskania bardziej dokładnego

obrazu całości spraw małżeństwa i rodziny. Dla uzyskania pełniejszych informacji Rada do Spraw Świeckich zorganizowała spotkanie przedstawicieli międzynarodowych ruchów i organizacji katolickich pod koniec roku 1974. Tą drogą stara się uzyskać dodatkowe wyjaśnienia.

Stwierdzono, że wszystkie odpowiedzi ankietowe uznają wyraźnie lub zakładają szczególnie doniosłą rolę, jaką pełni rodzina w dzisiejszym Kościele i w świeckim społeczeństwie.

Odpowiedzi ankietowe pozwalają również stwierdzić — nie bez zażenowania — że dotąd prawie nie istnieje całościowa wizja duszpasterstwa rodzinnego, ogarniająca wszystkie działania kościelne podejmowane na rzecz rodziny. Odnosi się wrażenie, że dotąd jeszcze rodzina nie jest uznawana za czynny podmiot apostołstwa i ewangelizacji. Jest to poważny mankament duszpasterskiej działalności Kościoła w chwili obecnej.

Wyniki ankiety wykazują przemożny wpływ, jaki wywierają czynniki zewnętrzne (industrializacja, urbanizacja, itp.) na kształtowanie się pojęć o małżeństwie i rodzinie, a także samej treści życia małżeńskiego i rodzinnego. Widać to szczególnie jasno w krajach trzeciego świata, gdzie czynny wpływ rodziny na kształtowanie życia społecznego zaczyna gwałtownie się zmniejszać.

Ankieta wykazuje ponadto, że pomimo różnic geograficznych i kulturalnych, główne problemy małżeństwa i rodziny są w zasadzie wszędzie prawie jednakowe. Wszędzie dokonuje się stopniowe przejście od typu rodziny tradycyjnej, wielkiej, ku rodzinie nuklearnej. Czynniki ekonomiczne i społeczne oddziałują wszędzie w podobny sposób.

Narzuca się wniosek ogólny, że rodzina nie jest i nie może być sprawą tylko prywatną. Nie była nią zresztą nigdy. Dlatego też zainteresowanie Kościoła sprawą rodziny wiąże się mocno z jego posłannictwem jako wspólnoty zbawczej oraz z dziełem ewangelizacji świata.

Oceniając wartość materiału opublikowanego przez Papieski Komitet do Spraw Rodziny, trzeba uznać wielkość wysiłku włożonego w przygotowanie recenzowanego tutaj podwójnego zeszytu „Laics aujourd'hui”. Jest to jedna z pierwszych prób ukazania pracy Kościoła powszechnego na rzecz małżeństwa i rodziny. Ukazanie zasięgu tej pracy nie usposabia jednak do zadowolenia. Raczej przeciwnie — jak wynika z wypowiedzi redakcyjnych — osiągnięcia dotychczasowe wskazują pośrednio, jak wiele jest jeszcze pustych miejsc na mapie Kościoła oraz jak dużo jeszcze pozostaje do zrobienia, by rodzina chrześcijańska mogła się stać czynnym podmiotem ewangelizacji świata.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Ołtarzew

II. PROBLEMY LAIKATU PARAFIALNEGO NA AMBONIE

Z dni skupienia zakonnych kaznodziejów rekolekcyjno-misyjnych

Posoborowe wysiłki nad opracowaniem nowej, bardziej zrozumiałej i bliższej współczesnemu człowiekowi teologii nie są wolne od wielu trudności i niebezpieczeństw. Stąd teologowie przywiązują dużą wagę do wymiany myśli nie tylko przez słowo drukowane, ale i w bezpośrednich spotkaniach, możliwe nawet w większych grupach i o zróżnicowanych zapatrywaniach. Korzyści takich spotkań są niemałe; do nich należy też możliwość poddania własnych opinii i rozwiązań szczególnie w zakresie newralgicznych problemów, pod rozwagę specjalistów, ich wzbogacenie w dyskusji, wyeliminowanie elementów niedojrzałych, niejasnych, a może niezgodnych z nauczaniem magisterium Kościoła. Ten też cel niewątpliwie m. in. przyświecał przy organizowaniu specjalnych dni skupienia dla zakonnych kaznodziejów rekolekcyj-

no-misyjnych najpierw w Krakowie u dominikanów w dniach od 20 do 22 stycznia, a następnie w Warszawie w gmachu kurii metropolitalnej od dnia 23 do 25 stycznia 1975 r. Dni skupienia zostały zorganizowane przez Konsultę Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonnych.

Obecne sprawozdanie ma na celu:

- zapoznanie, przynajmniej w zarysie, z teoretyczno-praktycznymi rozważaniami nad zagadnieniem apostołstwa świeckich w parafii;
- wskazanie kilku interesujących kwestii poruszonych podczas dni skupienia, ważnych dla poszukiwań właściwego ustawienia teologii laikatu oraz postulatów wysuniętych do realizacji w przyszłej pracy rekolekcyjno-misyjnej.

Tematem obrad był trudny, a zarazem podstawowy problem dla duszpasterskiej działalności: apostołstwo świeckich w parafii.

1. Wprowadzenie do dni skupienia

Już w słowie wstępnym rozpoczynającym dni skupienia w Krakowie ks. kard. K. Wojtyła zaznaczył, że powyższy temat został ściśle związany w programie duszpasterskim Konferencji Episkopatu w Polsce z zagadnieniem „Świeccy w parafii”. To powiązanie pomiędzy tematyką kaznodziejską a tematyką duszpasterską bieżącego roku, nie jest bynajmniej przypadkowe. Sobór Watykański II dużo uwagi poświęcił świeckim i opracował podstawy teologii laikatu ukazując jego misję w apostołstwie Kościoła. Drugą racją jest oczywiście polska rzeczywistość Kościoła. Na tych dwu racjach stara się rozwijać swoją działalność Komisja Apostołstwa Świeckich naszego episkopatu, która już od kilku lat pracuje nad rozwojem apostołstwa świeckich w Kościele polskim. W zakończeniu życzył uczestnikom, ażeby całej wspólnocie „towarzyszył dar jedności w Duchu Świętym”, a wszystkie ich myśli, serca, inicjatywę, gorliwość, „skupiał wielki zamiar, jaki Kościół w Polsce postawił sobie w bieżącym roku”.

Warszawskie dni skupienia otworzyło przemówienie ks. bpa Wł. Miziołka. Starał się on już w wstępie dać odpowiedź na postawione sobie pytanie: dlaczego zajęliśmy się parafią? Prelegent oparł swoje uzasadnienia na danych teologicznych zaczerpniętych z nauki Soboru Watykańskiego II oraz na potrzebach praktycznych. Parafia ze swym ośrodkiem, jakim jest świątynia, stanowi „terenowe urzeczywistnienie się Kościoła; tu gromadzi się Lud Boży na wspólną modlitwę, tu dokonuje się organizacja życia religijnego”. Ponadto dodał, że tegoroczny program kaznodziejsko-duszpasterski dotyczy udziału katolików świeckich w życiu Kościoła. Oni to — katolicy świeccy — nie tylko są w Kościele, ale wspólnie z duchowieństwem i zakonami stanowią Kościół. Jest sprawą bardzo ważną, żeby budzić ducha odpowiedzialności za Kościół i ducha apostołstwa wśród ludzi świeckich. Czynić to mamy przez ukazywanie miejsca świeckiego katolika w Kościele, wielkości jego powołania i zadań w duszpasterstwie.

2. Problematyka laikatu parafialnego

W pierwszym dniu spotkania wygłoszono cztery referaty. Apostołstwo świeckich w świetle Soboru Watykańskiego II stanowiło temat wykładu ks. dr Fr. Macharskiego. Opierając się na dokumentach soboru, a zwłaszcza na dekrecie *Apostolicam actuositatem* i konstytucji *Lumen gentium* autor zaznaczył, iż „dorobek Vaticanum Secundum w odniesieniu do apostołstwa świeckich jest najpierw nauką teologiczną, później programem działania”. Z kolei referat omówił chrystocentryzm apostołstwa świeckich i sakramentalny rys apostołstwa, a następnie starał się wyjaśnić, że istotą posłannictwa świeckich jest czynić obecnym i aktywnym Kościół w aktualnych, dostępnych im okolicznościach. Sprawują oni bowiem w Kościele i świecie funkcję kapłańską, proroczą i królewską. Tak więc, mimo różnorodności

powołań duchownych i świeckich, wszyscy zmierzają do realizacji jednego posłannictwa ludu Bożego. Jest to charakterystyczna jedność w różnorodności. Podstawowym zadaniem duchowieństwa jest niesienie pomocy świeckim, aby podjęli właściwą im działalność apostołską.

Kolejny referent, ks. dr. E. W e r o n przedstawił zagadnienie apostołstwa świeckich w warunkach polskich. Przy omawianiu tego tematu prelegent posłużył się wytycznymi *Dyrektorium apostołstwa świeckich*, tzn. dokumentu Episkopatu Polski opracowanego przez Komisję Apostołstwa Świeckich, a zatwierdzonego przez Konferencję Episkopatu Polski w dniach 15—16 stycznia 1970 r. Treścią tego dyrektorium są przede wszystkim ogólne normy Soboru Watykańskiego II dotyczące apostołstwa ludzi świeckich oraz ich konkretne zastosowania w warunkach Kościoła w Polsce. Autor, rozwijając powyższe kwestie, wylicza cały szereg odrębności apostołstwa świeckich w warunkach polskich. Są to między innymi: 1. specyfika życia Kościoła w kraju socjalistycznym; 2. dowartościowanie apostołstwa indywidualnego; 3. istnienie apostołstwa jakoś zorganizowanego w oparciu o parafię; 4. działalność życia chrześcijańskiego na terenie parafii.

Do węzłowych problemów apostołstwa świeckich w naszym kraju prelegent zalicza:

1. sprawę środków oraz pomocy apostołskich;
2. zagadnienie Duszpasterskiej Rady Parafialnej, która skupiałaby w sobie i inicjowała przedsięwzięcia apostołskie na terenie parafii;
3. kwestię dialogu wewnętrznego w Kościele oraz współpracy katolików z ludźmi reprezentującymi odmienny światopogląd.

Apostołstwo świeckich, jak wynika z wykładu ks. E. W e r o n a, jest faktem i rzeczywistością dość zróżnicowaną oraz istnieje w jakiś sposób na wszystkich szczeblach i poziomach życia Kościoła w Polsce.

Przepowiadaniem na temat roli laikatu w życiu parafii zajął się ks. dr M. B r z o z o w s k i w opracowaniu pt. *Zagadnienia, jakie należy poruszyć na kazaniach o roli świeckich w parafii od strony kerygmatycznej*. Autor wypunktował tu następujące problemy:

1. parafia, której członkowie przyjmują uobecniającego się w słowie i sakramencie Chrystusa, aktualizuje się w sposób nadprzyrodzony;
2. jeżeli parafia jest zorganizowana w ten sposób, że wszyscy jej członkowie służą sobie nawzajem otrzymanymi od Boga darami, spełnia wówczas rolę znaku wspólnoty;
3. jednym z podstawowych zadań wszystkich członków parafii jest uobecnianie autentycznie chrześcijańskich postaw życiowych;
4. każdy spośród wiernych winien posiadać świadomość, że w takim stopniu będzie źródłem Ducha Świętego i łaski zbawczej dla swych współbraci, w jakim oddaje siebie Chrystusowi.

Doc dr T. K u k u ł o w i c z w odczycie pt. *Apostołstwo małżonków i rodziców* przedstawiając najpierw relacje między rodziną a apostołstwem podkreśliła, że rodzina jest społecznością, która „dostarcza” apostołów. Ona także kształtuje w swoich członkach podstawowe wartości osobowe, gwarantujące pełnienie zadań apostołskich. Różnorodność jednak tych zadań bierze swoje uzasadnienie w tzw. kręgach apostołstwa rodziny. Istnieją dwa kręgi: pierwszy — to własna rodzina i ci, którzy do niej należą; drugi — to rodzina szersza, a więc krewni, z którymi pozostaje się w kontakcie bliższym lub dalszym. W pierwszym przypadku chodzi o apostołstwo skierowane do wewnątrz rodziny; w drugim o apostołstwo skierowane „na zewnątrz”. Parafia jest natomiast terenem, na którym może spotkać się cała rodzina bez względu na wiek. Jest to miejsce, gdzie postawa apostołska może być czymś wspólnym dla całej rodziny.

Drugi dzień spotkania rozpoczął referat ks. bp Z. K r a s z e w s k i e g o. Temat jego referatu został ujęty w tytule: *Prawda o Mistycznym Ciele Chrystusa jako podstawa dzieła Maryi Matki Kościoła*. Lud Boży jest Mistycznym

Ciałem Chrystusa, w którym istnieje wspólne kapłaństwo wiernych i kapłaństwo urzędowe czyli hierarchiczne, ale wzajemnie sobie jednak przyporządkowane. Kościół w Polsce odnalazł tę maryjną drogę, która została wytyczona przez naszą tradycję religijno-narodową i przez doświadczenie duszpasterskie.

3. Formacja dojrzałego laikatu

Refleksje nad problematyką katechezy w Polsce zainicjował ks. doc. dr M. Majewski referatem: *Poszukiwanie idei przewodnich w katechezie dorosłych*. Prelegent zaprezentował w nim próbę, w oparciu o refleksję katechetyczną, wydobycia z katechezy dorosłych jej zasadniczych idei i wartości. Katecheza dorosłych w ujęciu tradycyjnym sprowadzała się zasadniczo do podmiotu rozumianego wąsko i jednostronnie. Chodziło bowiem o zaangażowanie dorosłych w realizację katechezy dzieci i młodzieży. Dzisiaj problematyka katechezy dorosłych poszerzyła swój zakres i domaga się pogłębienia. Z pewnością celem katechezy dziecięcej i młodzieżowej, a także katechezy starszych jest wiara, niemniej każda z nich posiada odrębne specyficzne zadania. Pierwsza zmierza do zaszczepienia i rozwoju wiary; druga stawia sobie za cel uformowania zdecydowanej postawy chrześcijańskiej; trzecia zaś powinna prowadzić do ukształtowania wiary wspólnotowej. Dzięki temu logicznemu powiązaniu katecheza dorosłych partycypuje w katechezie dziecięcej i młodzieżowej, a równocześnie ma swoje osobne specyficzne problemy. Z kolei prelegent, podejmując poszukiwania modelu katechezy dorosłych, przeprowadza szczegółową analizę katechizmu holenderskiego. Zasługuje on na uwagę, gdyż w dużej mierze docenia zdobycze postępu i techniki, a jednocześnie wiąże dogmaty z moralnością. Pojęcie katechezy dorosłych pogłębiła także katecheza zachodnio niemiecka, której wybitnym przedstawicielem jest A. Exeler. Zdaniem jego chodzi o takie rozwiązywanie zasadniczych problemów, które wiązałoby wiarę z życiem; o umiejscowienie poszczególnych tematów we właściwym kontekście, a szczególnie o ujmowanie ich pod kątem całości. Kładzie on również nacisk na rozwój procesu teologicznego myślenia, na ukształtowanie wiary jako personalnej odpowiedzi Bogu oraz na pełne odpowiedzialności zaangażowanie w świat i życie. W tak pojętej katechezie Kościół dostrzega obecnie czynnik odnowy współczesnego życia religijnego.

W kolejnym referacie zatytułowanym: *Sprawy liturgiczne w czasie misji i rekolekcji*, ks. doc. dr W. Schenk stwierdził, że misjonarze i rekolekcyjniści mogą przyczynić się w dużej mierze do pogłębionego zrozumienia liturgii i bardziej owocnego udziału w niej ludzi świeckich, jeżeli sami dobrze znają teologię liturgii, duchem liturgii żyją, a następnie tak uformowane własne życie religijne przekazują innym. Omawiając następnie poszczególne sakramenty autor proponuje cały szereg możliwych rozwiązań w liturgicznej formacji parafii.

Na zakończenie drugiego dnia bardzo dużo miejsca poświęcono problematyce dobroczynności w parafii. Referat na ten temat pt. *Duszpasterstwo dobroczynności w dobie współczesnej* wygłosił kd. dr K. Dłopolski. Zagadnienie powyższe prelegent omówił w siedmiu zasadniczych punktach, a mianowicie: 1. normy działania duszpasterstwa dobroczynności w parafii; 2. hierarchia potrzeb charytatywnych w parafiach u nas; 3. metoda i forma aktualnego duszpasterstwa dobroczynności; 4. schemat „tradycyjnego dorobku” duszpasterstwa dobroczynności; 5. współpraca i współdziałanie z całością duszpasterstwa; 6. praktyczne wnioski pod adresem duszpasterza; 7. informacje z terenu Archidiecezji Krakowskiej.

W trzecim dniu spotkania zakonnych kaznodziejów rekolekcyjno-misyjnych zostały wygłoszone dwa referaty. Pierwszy ks. bp E. Materskiego

na temat: *Apostolstwo młodzieży*; drugi ks. dr Z. Pawlaka zatytułowany: *Formacja duchowa świeckich apostołów przez rekolekcje i dni skupienia*.

Ks. bp E. Materski podzielił cały swój referat na trzy zasadnicze części zgodnie z wysuniętymi już na wstępie trzema postulatami. Pierwsza część omawia zagadnienie pogłębienia pojęcia apostołstwa u młodzieży. Wprowadzie młodzież w swoich wypowiedziach wyakcentowała dwa podstawowe rodzaje apostołstwa: przykład życia i głoszenie prawdy Bożej, niemniej swój udział w posłannictwie Kościoła powinna rozumieć jako „właściwy i absolutnie niezbędny”. „Właściwy” to znaczy, że młodzież dobrze zrozumie swoje zadania, misję w Kościele; „absolutnie niezbędny” — praktycznie wykluczający oglądanie się na innych. W drugiej części prelegent zajął się kwestią doskonalenia motywów apostołowania. Następnie zwrócił uwagę uczestników na drogi i możliwości apostołowania w świecie współczesnym. Tutaj także oparł się autor na wypowiedziach młodzieży, a właściwie na ankietowych ich odpowiedziach związanych z postawionym pytaniem: „Co należy czynić, aby rozwijać apostołstwo świeckich?”.

Ks. dr Z. Pawlak przeszedł do prezentowania konkretnych wzorów praktycznego organizowania godzin skupienia, akcentując ważność milczenia, ale milczenia bardzo aktywnego. Oczywiście nie wolno zapominać, że uczestnicy godzin skupienia są także nastawieni na słuchanie. W modlitewnym jednak oczekiwaniu na nawiedzenie łaski wsłuchują się w to, co Duch Święty zechce powiedzieć przez usta jednego z tych „braci najmniejszych”. Trzeba przy tym pamiętać o konieczności głębokiej wiary w obecność Chrystusa. Jaka jest tu rola kapłana? Kapłan schodzi z symbolicznej ambony i zajmuje miejsce brata wśród braci. Tzn. jest im równy w braterstwie, ale inny w powołaniu i roli, jaka z tego wypływa. W omawianym tu układzie godzin skupienia kapłan w pełni staje się jednym z uczestników rekolekcji. Dzięki temu lepiej uczestniczy w życiowych problemach członków grupy rekolekcyjnej, pomaga im i w ten sposób zaciąga najbardziej nadprzyrodzone i ludzkie więzy z wszystkimi. Należy jeszcze dodać, że dzień skupienia, wszystkie rozważania i rozmowy, powinno się w najrozmaitszy sposób kierować ku Eucharystii.

Wygłoszone referaty i ożywiona dyskusja podczas dni skupienia ukazały, że zaangażowanie katolików świeckich w parafii jest dla Kościoła współczesnego czymś bardzo ważnym. Znajduje ono swoje pełne i teologiczne uzasadnienie w nauce Soboru Watykańskiego II o Kościele. W polskiej natomiast rzeczywistości stało się nieodzownym warunkiem w realizowaniu programu kaznodziejsko-duszpasterskiego.

ks. Stanisław Chabiński SAC, Oltarzew